Proste i krzywe

Prawda

To mój dom, sam zbudowałem go
Żaden gmach, mam tuż nad głową dach
Krzywe ściany, drzwi nieszczelne są, ale to mój dom
Nikt mi nie będzie moich ścian prostował
Drzwi mi uszczelniał, by były jak nowe
Mój dom ma być taki, jaki jest,
Ja tak chcę!

To mój dom, sam zbudowałem go
Krzesła dwa, jest szafa, radio gra
Telewizor czarno-biały, stół, niech tak będzie tu
Nikt mi nie będzie nowych sprzętów wstawiał
Bym mu dziękował, ciągle się w pas kłaniał
By do innych upodobnił się
Mówię: Nie!

To mój dom, sam zbudowałem go
Inny jest, niż wszystkie domy są
Dobrzy ludzie chcą podpalić go – w wielkich blokach śpią
Bo to, co krzywe, to jest właśnie żywe
A to, co proste, zabija, bo ostre
Jak nie pod dobroci, to po łbie!
Prosta śmierć!

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!